

Marek Grechuta

## Nie chodź dziewczyno do miasta

a A0 H e H e H e D G a F e F G a H

Nie chodź dziewczyno do miasta,  
miasto niedobre dla dziewczyn.  
Pójdiesz - nie wrócisz  
potem już nigdy,  
nikt się z tobą nie zaręczy.

e e H e e H  
e e H e e D  
G G a  
F F e  
F F G a a A0 H

Gdy las cię nocą wystraszy,  
gdy nocą wystrasza rozległość,  
nie chodź dziewczyno,  
nie chodź do miasta,  
żeby ciebie nie urzekło.

H e Fis

W mieście dziewczyno szeleszczą miękkie  
jedwabne sklepy,  
ale ty miękkiem jedwabnym sklepom  
nie wierz dziewczyno lepiej.

h C a  
A  
fis H E  
F0 fis H e Fis

A kiedy wejdiesz do kina,  
jak się uchronisz?  
W kinie się wszyscy całują  
na fotografiach i krzesłach.

H

Nie chodź dziewczyno do miasta,  
miasto niedobre dla dziewczyn.  
Pójdiesz - nie wrócisz  
potem już nigdy,  
nikt się z tobą nie zaręczy.

Gdy las cię nocą wystraszy,  
gdy nocą wystrasza rozległość,  
nie chodź dziewczyno,  
nie chodź do miasta,  
żeby ciebie nie urzekło.